



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło

SSA Ewelina Kocurek-Grabowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A.W.

przeciwko Spółdzielni w K.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 24 czerwca 2025 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 kwietnia 2023 r., sygn. akt VIII Pa 122/22,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem 28 października 2022 r. wydanym w sprawie powództwa A.W. przeciwko Spółdzielni w K. o zapłatę i ustalenie Sąd Rejonowy w Kutnie, zasądził od Spółdzielni w K. na rzecz A.W. kwotę 44.780 zł, wraz z odsetkami kwotę 2.700 zł

tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 300,88 zł tytułem wydatków, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od Spółdzielni w K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 2.000 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić oraz kwotę 4.952,13 zł tytułem zwrotu wydatków.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód zatrudniony był u pozwanej Spółdzielni w K. od dnia 3 października 2016 roku na stanowisku pracownika gospodarczego, palacza c.o. w kotłowni dostarczającej energię ciepłą. Do rutynowych zadań pracowników strony pozwanej należało zbieranie ładowarką (tzw. „fadromą”) miału znajdującego się na placu, a następnie przewożenie go do magazynu wewnątrz kotłowni. Do obowiązków powoda należało zaś ręczne sprzątanie placu za pomocą łopaty z resztek miału, których nie zebrała ładowarka ze względu na nierówności nawierzchni.

W dniu 7 grudnia 2018 roku pracownik pozwanej B. J. pracował jako operator ładowarki, a powód zgarniał miał. Około godziny 16 powód wykonując ruch łopatą w celu nabrania miału uderzył w nierówną powierzchnię placu i poczuł ostry ból w prawym ramieniu. W szpitalu stwierdzono zerwanie głowy drugiego mięśnia dwugłowego ramienia prawego. Od dnia 9 grudnia 2018 roku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Sąd ustalił, że w chwili wypadku powód posiadał aktualne orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pracownik gospodarczy oraz palacz c.o., szkolenie okresowe w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych, zapoznanie z oceną ryzyka zawodowego na stanowisku pracownik gospodarczy oraz palacz c.o., szkolenie wstępne z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy, tj. instruktaż stanowiskowy na stanowisku pracy: pracownik gospodarczy i palacz c.o.

W protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, jako przyczynę wypadku wskazano nagle przesilenie mięśnia ramienia prawego podczas ręcznych prac porządkowych za pomocą łopaty, którą powód uderzył o występującą nierówność betonowego placu przy kotłowni.

Zdaniem Sądu Rejonowego, zdarzenie z dnia 7 grudnia 2018 roku, w wyniku którego poszkodowany został A. W. należy uznać za wypadek przy pracy, którego

bezpośrednią przyczyną było nagłe przesilenie mięśnia ramienia prawego podczas ręcznych prac porządkowych za pomocą łopaty, którą powód uderzył o występującą nierówność betonowego placu przy kotłowni. Omawiany wypadek przy pracy należy więc uznać, jako zdarzenie losowe, którego nie można było przewidzieć. Nie stwierdzono, aby poszkodowany A. W. lub inne osoby, np. pracodawca naruszyli zasady i przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy co doprowadziłoby do powstania wypadku z dnia 7 grudnia 2018 roku.

Orzeczeniem Komisji lekarskiej ZUS ustalono 10% stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia 7 grudnia 2018 roku wskutek zerwania głowy długiej mięśnia dwugłowego prawego ramienia wygojonego z dysfunkcją prawej kończyny górnej i przyznano powodowi jednorazowe odszkodowanie w wysokości 9.170,00 zł.

Sąd ustalił dalej, że z uwagi na doznane urazy powód wymagał opieki rodziny od dnia 7 grudnia 2018 roku przez cztery miesiące do dnia 1 kwietnia 2019 roku w wymiarze trzech godzin dziennie w czynnościach dnia codziennego.

Całkowity uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany skutkami wypadku biegły ortopeda powołany w sprawie ocenił na 20% (częściowe zerwanie stożka rotatorów (RCT) prawego barku, zespół cieśni prawego barku (SAI), zerwania LHBT z dużym ograniczeniem funkcji prawego bicepsa bez rokowania poprawy).

Sąd ustalił, że A. W. w chwili wypadku miał 46 lat i jest osobą praworęczną. Przez wiele tygodni po zdarzeniu odczuwał i nadal odczuwa ból i przyjmuje leki przeciwbólowe. W czynnościach życia codziennego (mycie, ubieranie, szykowanie jedzenia, zakupy) pomagała mu partnerka, co krępowało powoda i negatywnie wpływało na jego samopoczucie. Do chwili obecnej powód musi oszczędzać prawą rękę, a tym samym lewa ręka jest przeciążona.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż odpowiedzialność pracodawcy wynika z przepisu art. 435 § 1 k.c., statuującego zasadę odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

W ocenie Sądu Rejonowego, w zakresie obejmującym zaopatrzenie budynków w ciepło strona pozwana jest przedsiębiorstwem napędzanym siłami przyrody. Istotą działania kotłowni jest przekształcanie opału w energię cieplną (ciepłą wodę bieżącą oraz zasilanie centralnego ogrzewania), a więc działanie w oparciu o siły przyrody. Kotłownia bowiem, z samej istoty swojego działania nie może

funkcjonować bez sił przyrody, wykonywane zaś przez powoda czynności, choć nie były związane bezpośrednio z użyciem sił przyrody, zmierzały jednak do zapewnienia kotłowni niezbędnego paliwa. Według Sądu I instancji, pozwany ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną powodowi szkodę, niezależnie od przypisania mu bezprawności działania.

Sąd Rejonowy dodatkowo wskazał, iż ubocznie należy także mieć na uwadze, że nawet przy przyjęciu odpowiedzialności na zasadzie winy, w oparciu o przepis art. 415 k.c. powództwo także byłoby zasadne.

W ocenie Sądu Rejonowego, wyłączną odpowiedzialność za wypadek przy pracy z dnia 7 grudnia 2018 roku ponosi pracodawca. Nierówności na placu, na którym pracował powód były - w ocenie Sądu Rejonowego - bezpośrednią przyczyną gwałtownego zatrzymania łopaty, którą posługiwał się powód, a w efekcie zerwania mięśnia dwugłowego ramienia (bicepsu).

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż stosownie do art. 445 k.c. w związku z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, iż w wyniku wypadku przy pracy powód doznał bardzo poważnego urazu prawego ramienia; powód ma zespół cieśni stożka rotatorów prawego barku w następstwie częściowego uszkodzenia stożka rotatorów prawego barku oraz zerwania głowy długiej prawego bicepsa ze zniekształceniem, osłabieniem i bolesnością prawego bicepsa, co przekłada się na trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20% bez rokowania poprawy.

Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, Sąd pierwszej instancji uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia w okolicznościach sprawy jest kwota 44.780 zł, uwzględniająca odszkodowanie uzyskane od ZUS.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił roszczenie odszkodowawcze w zakresie zwrotu kosztów opieki osób trzecich w całości tzn. do kwoty 5.220 zł.

O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu zasądanego świadczenia pieniężnego Sąd I instancji orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd nie uwzględnił powództwa w zakresie roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość opartym na art. 189 k.p.c. przyjmując brak interesu powoda prawnego w jego uzyskaniu z uwagi na treść art. 442¹ k.c.

Sąd Okręgowy w rozpoznaniu apelacji pozwanej, wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2023 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu pierwszo i drugoinstancyjnym.

Przed wszystkim Sąd Okręgowy oceniając podstawę odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku przy pracy jakiemu uległ powód 7 grudnia 2018 r. wskazał, że odpowiedzialność skonkretyzowana w przepisie art. 435 k.c. warunkowana jest wyrządzeniem szkody przez „przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody” rozumiane jako przedsiębiorstwo, którego podstawową siłą napędową są właśnie siły przyrody, w związku z czym nie obejmuje to przypadków, w których siły przyrody są wykorzystywane jedynie dla ułatwienia funkcjonowania przedsiębiorstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy błędnie przyjął - na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - że pozwana ponosi odpowiedzialność za wypadek przy pracy powoda na zasadzie ryzyka w myśl art. 435 k.c. uznając, iż w zakresie zaopatrzenia budynków w ciepło jest przedsiębiorstwem napędzanym siłami przyrody.

Sąd Okręgowy zauważył, że podstawowym zadaniem spółdzielni mieszkaniowych jest niewątpliwie zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin poprzez dostarczanie samodzielnych lokali mieszkalnych lub domów jednorodzinnych, a także lokali o innym przeznaczeniu. Spółdzielnia mieszkaniowa to podmiot, którego działanie koncentruje się na najmie i administrowaniu lokalami do niej należącymi, a nie na prowadzeniu działalności gospodarczej i generowaniu zysków.

Sąd drugiej instancji nie zaaprobował również stanowiska Sądu Rejonowego, według którego nawet przy przyjęciu odpowiedzialności strony pozwanej na zasadzie winy w oparciu o art. 415 k.c., powództwo jest zasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że naturalnym środowiskiem pracy A. W. były występujące na placu Spółdzielni nierówności terenu, z których usuwał resztki miału

opałowego albowiem gdyby nierówności nie było, miał w całości zebrany byłby ładowarką (tzw. „fadromą”), a praca powoda nie miałaby miejsca i celu.

Sąd dalej podkreślił, iż w wydanej na potrzeby niniejszego postępowania opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (powołanej zresztą przez Sąd a quo w ustaleniach faktycznych) wynika, iż nie stwierdza się by w przedmiotowym stanie faktycznym pracodawca naruszył jakiegokolwiek przepisy i zasady bezpieczeństwa i higieny pracy. Biegły wprost stanowczo stwierdził, iż wypadek przy pracy, który miał miejsce w dniu 7 grudnia 2018 r. na terenie placu przy kotłowni, któremu uległ A. W. należy zakwalifikować jako zdarzenie losowe, niezależne od działania (zaniechania) jakiegokolwiek podmiotu.

Ostatecznie, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwana Spółdzielnia nie ponosi odpowiedzialności za zaistniały wypadek przy pracy z dnia 7 grudnia 2018 r. ani na zasadzie ryzyka w oparciu o treść art. 435 k.c., ani na zasadzie winy przewidzianej w art. 415 k.c., a co skutkować musiało (z mocy art. 386 § 1 k.p.c.) zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa w całości.

Skarga kasacyjna wniesiona przez powoda zarzuciła:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni oraz niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego bez ich wszechstronnego rozważenia, to jest: (-) art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez uznanie przez Sąd drugiej instancji, iż przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, a pozwany nie ponosi odpowiedzialności wobec powoda na zasadzie ryzyka, podczas gdy pozwany pracodawca, w zakresie obejmującym zaopatrywanie budynków w ciepło (kotłownia i powiązane z nią przestrzenie magazynowo - techniczne) jest przedsiębiorstwem napędzanym siłami przyrody; (-) art. 24, art. 66 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 15 k.p., art. 94 pkt 4 k.p., art. 207 k.p. i 226 k.p. oraz § 4 ust. 3, § 6, § 39 oraz § 39c rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, przez uznanie przez Sąd odwoławczy, że pozwany pracodawca nie naruszył uprzedniego i bezwarunkowego obowiązku zapewnienia w miejscu pracy odpowiednich warunków bezpieczeństwa pracy, podczas gdy pozwany wprost i wielokrotnie

naruszył powyższe obowiązki poprzez nieprzygotowanie nawierzchni placu, niezapewnienie równiej i twardej nawierzchni placu, na którym powód wykonywał pracę, brak oznaczenia miejsca stanowiącego zagrożenie dla pracowników widocznymi barwami lub znakami bezpieczeństwa (barierką, taśmą) zgodnie z wymaganiami określonymi w załączniku nr 1 do cytowanego wyżej rozporządzenia i w Polskich Normach, a ponadto nie zrealizował obowiązku prawidłowego utrzymywania placu, obowiązku uzupełnienia ubytków w nawierzchni placu, obowiązku wyeliminowania zagrożeń; (-) § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy poprzez pominięcie przez Sąd drugiej instancji okoliczności, iż zgodnie z cytowanym przepisem „nawierzchnia dróg, placów manewrowych, postojowych i składowych, dojazdów pożarowych i przejść powinna być równa i twarda lub utwardzona oraz posiadać nośność odpowiednią do obciążenia wynikającego ze stosowanych środków transportowych oraz przemieszczanych i składowanych materiałów”, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że pozwany nie naruszył tego obowiązku z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy; (-) art. 234 k.p., przez pominięcie przez Sąd drugiej instancji okoliczności, że pozwany pracodawca nie podjął działań eliminujących ani nie zastosował jakichkolwiek środków zapobiegających podobnym wypadkom przy pracy jakiemu uległ powód; (-) art. 444 k.c. oraz art. 445 k.c. w zw. z art. 300 k.p., przez ich niezastosowanie, (-) art. 207 k.p. polegające na pominięciu okoliczności, iż w aktach sprawy brak jest dowodu potwierdzającego odbycie przez powoda instruktażu ogólnego przed dopuszczeniem do pracy, (-) art. 226 k.p. i 237⁴ § 2 k.p. polegające na pominięciu przez Sąd drugiej instancji okoliczności, iż brak jest w aktach sprawy dowodu, aby pozwany pracodawca wywiązał się wobec powoda z obowiązku oceny ryzyka zawodowego, obowiązku zastosowania niezbędnych środków profilaktycznych i obowiązku wydawania przez pracodawcę stosownych instrukcji i wskazówek dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowisku pracy.

W skardze wskazano również na naruszenie przepisów postępowania, skutkującego nieważnością postępowania przed Sądem II instancji, poprzez

naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wskutek rozpoznania sprawy cywilnej przez Sąd odwoławczy w składzie jednego sędziego, co ograniczyło prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i prowadzi do nieważności postępowania przed tym Sądem (art. 379 pkt 4 k.p.c.); (-) art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. polegające na tym, iż Sąd drugiej instancji w treści uzasadnienia wyroku w ogóle nie wypowiedział się na temat części zebranego materiału dowodowego to znaczy: a) nie odniósł się do zeznań świadków K.S., B.J. oraz I.S., którzy w treści zeznań złożonych na rozprawie potwierdzili fatalny i zagrażający pracownikom stan nawierzchni placu, na którym pracę świadczył powód oraz potwierdzili, że stan ten trwał od wielu lat przed wypadkiem powoda; b) nie odniósł się i nie ocenił wydrukowanej dokumentacji fotograficznej placu (8 zdjęć), nie odniósł się do zdjęć dokumentujących fatalny stan nawierzchni placu zamieszczony na załączonym do pozwu nośniku płyty CD; c) nie odniósł się do treści protokołu Nr [...] ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy opisującego stan nawierzchni placu; d) nie odniósł się do pełnej treści opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. polegające na tym, iż Sąd II instancji w treści uzasadnienia wyroku w ogóle nie wypowiedział się w przedmiocie wskazanych przez powoda przepisów prawa powszechnie obowiązującego przewidującego obowiązki pracodawcy, które to przepisy zostały przez pracodawcę naruszone to znaczy art. 15 k.p., art. 94 pkt 4 k.p., art. 207 k.p., art. 226 k.p., art. 234 k.p., art. 237⁴ § 2 k.p. oraz § 4 ust. 3, § 6, § 39 oraz § 39c rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy; (-) art. 382 k.p.c., przez bezpodstawne pominięcie przez Sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału dowodowego i materiału procesowego to jest pominięcie argumentacji i wskazanych przez powoda przepisów prawa powszechnie obowiązującego przewidującego obowiązki pracodawcy, które to przepisy zostały przez pracodawcę naruszone tzn. art. 15 k.p., art. 94 pkt 4 k.p., art. 207 k.p., 226 k.p., 234 k.p. 237⁴ § 2 k.p. oraz § 4 ust. 3, § 6, § 39 oraz § 39c rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o

uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowań sądowych przed Sądem drugiej instancji i Sądem Najwyższym według norm prawem przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego na swoją rzecz.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest zasadna.

Na wstępie należy podkreślić, że w myśl art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że nieważność postępowania badana jest przez Sąd Najwyższy z urzędu bez względu na to, czy skarżący postawił odpowiedni zarzut, a jeśli go postawił, niezależnie od tego, czy został on należycie i przekonująco jurydycznie uzasadniony.

W odniesieniu do zarzutu nieważności postępowania, którą skarżący upatruje w przesłance z art. 379 pkt 4 k.p.c. (rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego), to dany pogląd nie jest trafny. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (OSNP 2023 nr 10, poz. 104), której nadano moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy uznał, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, ukształtowanym na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.), ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Istotne jest jednak, że według Sądu Najwyższego przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia i wiąże się z oceną skutków orzeczeń wydanych od dnia 26 kwietnia 2023 r. w składach jednoosobowych, gdy w świetle Kodeksu postępowania

cywilnego w związku z art. 45 Konstytucji RP właściwy był skład kolegialny. Uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej, za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, zostało ocenione przez Sąd Najwyższy za niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby bowiem wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe. Ponadto możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłaby również wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014 nr 5, poz. 49), Sąd Najwyższy uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża tej uchwały.

Kierując się powyższym stanowiskiem zdaniem Sądu Najwyższego nie można uznać, że w sprawie występuje sugerowana przez stronę skarżącą przesłanka nieważności postępowania, gdyż zaskarżony skargą kasacyjną wyrok zapadł w dniu 18 kwietnia 2023 r., a więc przed dniem podjęcia uchwały co miało miejsce w dniu 26 kwietnia 2023 r.

Nie zostały również naruszone przepisy prawa procesowego, a to art. 327¹ §1 pkt 1 i 2 k.p.c., oraz art. 382 k.p.c. Przede wszystkim niezasadne było wystąpienie z zarzutem naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 327¹ k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że naruszenie przez sąd drugiej instancji zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia (aktualnie uregulowanych w art. 327¹ k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c.) jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, co ma miejsce, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 listopada 2022 r., I CSK 2887/22; z 24 maja

2022 r., I CSK 1434/22). Taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie albowiem treść sporządzonego uzasadnienia Sądu Okręgowego umożliwiała zapoznanie się z zajęтым przez niego stanowiskiem i przedstawia argumentację, która legła u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

Również nie sposób przypisać Sądowi Okręgowemu naruszenia art. 382 k.p.c. skoro ocenił zebrany materiał dowodowy, a fakt że dokonana ocena dowodów nie jest zbieżna z oceną oczekiwaną przez stronę skarżącą, nie oznacza pominięcia analizy materiału dowodowego. Godzi się również zauważyć, że regulacja art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnych wytycznych skierowanych do sądu orzekającego w danej sprawie, wobec czego ze swej istoty nie może być w postępowaniu apelacyjnym naruszona. Należy także wskazać, że skarżący w skardze formułuje zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego koncentruje się w tym zakresie na przeprowadzonym przez Sąd drugiej instancji postępowaniu dowodowym i dokonanej przez ten Sąd ocenie dowodów. Zgodnie jednak z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Mając na uwadze zakres i zarzuty skargi kasacyjnej, istota sporu sprowadza się do pytania o trafność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o roszczeniach odszkodowawczych powoda z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ u pozwanej Spółdzielni w dniu 7 grudnia 2018 r., a wywodzonych w pierwszej kolejności z art. 435 § 1 k.c.

Wypada zatem przytoczyć treść tego przepisu, zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Odpowiedzialność odszkodowawcza prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody za szkody spowodowane przez ruch tegoż przedsiębiorstwa (zakładu) ma bogatą literaturę i orzecznictwo. Godzi się

przy tym podkreślić, że w stosunku do większości zagadnień prawnych powstałych na tym tle stanowisko doktryny i judykatury jest utrwalone i jednolite.

Trzeba mieć na względzie to, że rozwój techniki doprowadził do tego, iż w różnych gałęziach gospodarki powszechnie stosowane są urządzenia i mechanizmy poruszające się dzięki siłom przyrody, których funkcjonowanie stwarza poważne zagrożenie dla otoczenia. Fakt ten stał się głównym motywem legislacyjnym, który legł u podłoża przyjęcia zaostrzonej odpowiedzialności za szkody wynikłe z działalności podmiotów posługujących się tego rodzaju urządzeniami. Unormowana w art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialność odszkodowawcza prowadzących na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody za szkody spowodowane ruchem przedsiębiorstwa (zakładu) oparta została na zasadzie ryzyka, stanowiąc odstępstwo od wynikającej z art. 415 k.c. generalnej reguły odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym na zasadzie winy.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że pojęcie przedsiębiorstwa na gruncie art. 435 § 1 k.c. definiować należy za pomocą art. 55¹ k.c., a więc jako zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej. Pojęcie zakładu nie jest definiowane w kodeksie cywilnym, zatem przyjmuje się, że zakładami będą również pewne zorganizowane zespoły majątkowe, służące prowadzeniu określonej działalności o charakterze niegospodarczym (np. zakłady badawcze, doświadczalne itp.). Niemniej jednak samo prowadzenie działalności gospodarczej, jako kryterium rozróżniające oba wskazane pojęcia, pozostaje bez znaczenia dla zaostrzonego reżimu odpowiedzialności. Równie irrelevantna dla odpowiedzialności jest struktura organizacyjna (przy czym struktury organizacyjnej nie należy mylić z formą prawną) przedsiębiorstwa czy zakładu. Dla ustalenia odpowiedzialności z art. 435 § 1 k.c. istotne jest natomiast, że przypisać ją można wyłącznie podmiotowi, który przedsiębiorstwo lub zakład prowadzi „na własny rachunek”. Rzeczonymi podmiotami mogą być zarówno osoby fizyczne, osoby prawne, jak i tzw. „niepełne osoby prawne” (art. 33¹ k.c.), byleby przedsiębiorstwo lub zakład prowadziły we własnym interesie (np. w celu uzyskiwania dochodu, wyników prac badawczych itp.). Nie ma najmniejszego znaczenia, na podstawie jakiego tytułu prawnego podmiot

odpowiedzialny włada maszynami lub urządzeniami przetwarzającymi elementarne siły przyrody. W doktrynie podkreśla się, że o prowadzeniu przedsiębiorstwa lub zakładu na własny rachunek decyduje kwalifikacja faktyczna, a nie prawna. Oznacza to możliwość przypisania odpowiedzialności osobie, która prowadzi przedsiębiorstwo (zakład) nawet bez tytułu prawnego. Odpowiedzialność ponosi ten, który prowadzi przedsiębiorstwo lub zakład w chwili zajścia zdarzenia szkodzącego, nawet jeżeli szkoda ujawni się w okresie, w którym przedsiębiorstwo (zakład) prowadzone jest już przez inny podmiot.

W literaturze i orzecznictwie panuje zgodność, że samo tylko wykorzystywanie sił przyrody w działalności przedsiębiorstwa (zakładu) nie jest wystarczające dla objęcia podmiotu je prowadzącego dyspozycją art. 435 § 1 k.c. Chodzi o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia maszyn i innych urządzeń przetwarzających. Wspomniane siły przyrody muszą najpierw zostać w odpowiedni sposób przetworzone przez zastosowanie stosownych urządzeń i takie właśnie przetworzone siły przyrody są następnie wykorzystywane w działalności przedsiębiorstwa. Nie wystarczy zatem, aby przedsiębiorstwo lub zakład wykorzystywało elementarne siły przyrody. W grę wchodzi tylko procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia stosownych maszyn i innych urządzeń. Działalność przedsiębiorstwa (zakładu) powinna więc opierać się na funkcjonowaniu takich maszyn i urządzeń, a nie tylko na posługiwaniu się nimi dla działań wspomagających (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 lipca 1977 r., IV 216/77, OSNCP 1978 nr 4, poz. 73; z dnia 1 grudnia 1982 r., I CR 460/82, OSPiKA 1984, poz. 88; z dnia 16 marca 1983 r., I CR 33/83, OSNCP 1983 nr 12, poz. 196; z dnia 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87, OSNC 1989 nr 1, poz. 17; z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 376/07, OSNC-ZD 2008 nr 4, poz. 117 i z dnia 10 października 2008 r., II CSK 232/08, OSNC-ZD 2010 nr 1, poz. 1 z 29 września 2021 r., II PSKP 49/21).

Przy wykładni art. 435 § 1 k.c. trzeba zwrócić uwagę na to, że chodzi w nim o przedsiębiorstwo (zakład) „wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody”, a nie jedynie używające urządzeń wykorzystujących te siły oraz że szkoda ma być wyrządzona „przez ruch przedsiębiorstwa”, a nie ruch poszczególnych urządzeń. Przedsiębiorstwo, o którym mowa w analizowanym przepisie, nie tyle zatem musi

wykorzystywać siły przyrody, ile musi być za ich pomocą wprowadzane w ruch. Już na gruncie art. 152 k.z. wskazywano, że przepis ten dotyczy przedsiębiorstw, których cały ustrój oparty jest na użyciu sił przyrody. Wymagano, aby korzystanie z maszyn napędzanych siłami przyrody nadawało piętno całemu przedsiębiorstwu.

Natomiast w judykaturze dotyczącej wykładni art. 435 § 1 k.c. uwagę zwraca wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77 (OSNCP 1978 nr 4, poz. 73), w którym stwierdzono, że przy ustalaniu zakresu stosowania powołanego przepisu należy brać pod uwagę trzy elementy: (-) stopień zagrożenia ze strony stosowanych urządzeń, (-) stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz (-) ogólny poziom techniki. Zastosowana jako źródło energii siła przyrody powinna stanowić siłę napędową przedsiębiorstwa jako całości. Nie wystarczy więc posługiwanie się siłami przyrody tylko do działań wspomagających. Inaczej rzecz ujmując, samo użycie w przedsiębiorstwie poszczególnych maszyn zaopatrzonych w silniki (np. elektryczne, spalinowe) lub urządzeń, w których wykorzystywane są siły przyrody nie daje jeszcze podstawy do zastosowania art. 435 § 1 k.c.

Sformułowane w powołanym wyroku Sądu Najwyższego przesłanki kwalifikacji przedsiębiorstw lub zakładów wprowadzanych w ruch przy pomocy sił przyrody zostały przyjęte przez judykaturę oraz doktrynę, chociaż nie wynikają one wprost z żadnych przepisów. Trzeba przy tym zaznaczyć, że w omawianym orzeczeniu, podając kryteria kwalifikacji przedsiębiorstw, Sąd Najwyższy w żadnym stopniu nie przyjął, aby jednym z nich było to, czy istnienie przedsiębiorstw w danych warunkach czasu i miejsca jest uzależnione od wykorzystania sił przyrody jako siły napędowej, lub czy bez użycia tychże sił nie osiągnęłyby one celu gospodarczego, dla jakiego zostały stworzone. Wspólnym mianownikiem wszystkich wskazanych przez Sąd Najwyższy kryteriów jest natomiast kwestia stopnia niebezpieczeństwa generowanego przez wykorzystanie sił przyrody w działalności przedsiębiorstwa.

Odnosząc się do wymienionych w powołanym wyroku kryteriów kwalifikacyjnych przedsiębiorstwa (zakładu) wprowadzanego w ruch przy pomocy sił przyrody, wypada podkreślić, że uwzględnienie pierwszego z wymienionych elementów jest o tyle uzasadnione, iż skoro motywem ustanowienia art. 435 § 1 k.c. jest zwiększone niebezpieczeństwo związane z posługiwaniem się elementarnymi

siłami przyrody, to należy wymagać, aby ze względu na sposób, ilość czy charakter konkretnych sił przyrody wprawiających przedsiębiorstwo w ruch występowało właśnie wzmożone niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody. Tam, gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych, nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie, które leżało u podstaw wprowadzenia odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka. Z kolei formułując pogląd o istotności stopnia komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę, Sąd Najwyższy zważył, że stopień tejże komplikacji utrudnia ocenę, czy zachodzi wina po stronie obsługującego określoną maszynę i jest źródłem wzmożonego zagrożenia dla otoczenia, gdyż siły przyrody mogą dochodzić do wielkich napięć i dlatego kontrola nad nimi nie daje pełnej gwarancji bezpieczeństwa. Wreszcie wskazując kryterium ogólnego poziomu techniki, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zagadnienie „wprawiania w ruch za pomocą sił przyrody” należy oceniać w świetle nowoczesnego rozwoju techniki, mając na uwadze szerokie posługiwanie się społeczeństwa urządzeniami wprawianymi w ruch za pomocą elektryczności w życiu codziennym.

Trzeba odnotować, że w literaturze również wyrażono pogląd zakładający konieczność odwołania się do poziomu techniki na potrzeby ustalenia statusu przedsiębiorstwa w omawianym kontekście normatywnym. Także w późniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego nawiązuje do tej koncepcji, przyznając, że tam, gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych, nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie, które leżało u podstaw wprowadzenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87, OSPiKA 1988 nr 7-8, poz. 174 i z dnia 23 maja 2012 r., I PK 198/11).

Prawdą jest, że w wyroku z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77, podając kryteria kwalifikacji przedsiębiorstw wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, Sąd Najwyższy nie przyjął, aby jednym z nich było to, czy istnienie przedsiębiorstw w danych warunkach czasu i miejsca jest uzależnione od wykorzystania sił przyrody jako siły napędowej, lub czy bez użycia tychże sił nie osiągnęłyby one celu gospodarczego, dla którego zostały stworzone. Pogląd taki został jednak wyrażony w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Podkreśla się, że odróżnienie przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody od innych,

nie może być oparte na wykładni, która jako jedyne kryterium tego rozróżnienia przyjmuje przeciwstawienie całej działalności przedsiębiorstwa lub zakładu opartej na wykorzystaniu sił przyrody używaniu poszczególnych urządzeń uruchamianych za pomocą tychże sił. Zdaniem Sądu Najwyższego, przyjęcie, że przedsiębiorstwo jest wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody wymaga uwzględnienia faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz oceny, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych przedsiębiorstwa bez użycia sił przyrody. Użyta siła przyrody powinna zatem stanowić siłę napędową przedsiębiorstwa jako całości, by jego istnienie i praca uzależniona była od wykorzystania sił przyrody, bez użycia których nie osiągnęłoby celu, do którego przedsiębiorstwo zostało utworzone. Dla możliwości zastosowania art. 435 § 1 k.c. konieczne jest więc wyjaśnienie, czy globalny cel pracy przedsiębiorstwa uzależniony jest od użycia sił przyrody oraz czy korzystanie z tych sił stanowi *conditio sine qua non* istnienia przedsiębiorstwa w tym sensie, że cała jego struktura, system organizacji pracy dostosowany jest do sił przyrody, jakimi się ono posługuje. Ujęcie funkcjonalne, właściwe do zdefiniowania pojęcia przedsiębiorstwa poruszanego siłami przyrody w rozumieniu powołanego przepisu, oznacza przedsiębiorstwo, którego globalny cel funkcjonowania jest zależny od użycia sił przyrody, a korzystanie z nich stanowi warunek konieczny jego istnienia i funkcjonowania w tym sensie, że zarówno jego struktura, jak i system organizacji i wykonywania zadań jest dostosowany do sił przyrody i zależny od nich. Ruch tego rodzaju przedsiębiorstwa wiąże się ze znacznym stopniem ryzyka możliwości wyrządzenia szkody osobom trzecim, a użycie urządzeń technicznych, o znacznym stopniu komplikacji technicznej, ma charakter powszechny.

Jak wskazano wyżej, zastosowana jako źródło energii „siła przyrody” w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. powinna stanowić siłę napędową, od której zależy funkcjonowanie przedsiębiorstwa (zakładu) jako całości. Procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej, przy użyciu odpowiednich urządzeń muszą mieć zatem podstawowe znaczenie dla działalności danej jednostki, a przepis ten znajduje zastosowanie do tych przedsiębiorstw (zakładów), których istnienie i praca w danym czasie i miejscu są uzależnione od wykorzystania sił przyrody i które bez użycia tych sił nie osiągnęłyby celu dla którego zostały utworzone. Nie chodzi tu zatem o

przedsiębiorstwo (zakład), które wykorzystuje urządzenia wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody jedynie do realizacji części działań, a samo użycie w przedsiębiorstwie maszyn zaopatrzonych w silniki lub urządzeń, w których wykorzystywane są siły przyrody, nie daje jeszcze podstawy do stosowania art. 435 § 1 k.c. Kluczowe jest zatem badanie w okolicznościach konkretnego przypadku, czy działalność wprowadzana w ruch za pomocą sił przyrody jest dla danego przedsiębiorstwa zasadnicza, czy tylko wspomagająca (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 sierpnia 1958 r., 3 Cr 1370/57, OSPiKA 1959 nr 7-8, poz. 204; z dnia 8 czerwca 1960 r., 4 CR 460/62, OSPiKA 1962 nr 7-8, poz. 203; z dnia 1 grudnia 1962 r., 1 CR 460/62, OSPiKA 1964 nr 4, poz. 4; z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77, OSNCP 1978 nr 4, poz. 73; z dnia 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87, OSPiKA 1988 nr 7-8, poz. 174; z dnia 18 września 2002 r., III CKN 1334/00, niepublikowany; z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 97/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 336; z dnia 10 października 2008 r., II CSK 232/08, OSNC - ZD 2010 nr A, poz. 1; z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 509/11, OSNC 2013 nr 2, poz. 26; z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 511/16, LEX nr 2338043; z dnia 21 września 2017 r., I PK 272/16, niepublikowany; z dnia 27 września 2018 r., III PK 77/17, LEX nr 2566510; z dnia 18 grudnia 2018 r., IV CSK 483/17, LEX nr 2618523).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przy aprobacie doktryny wielokrotnie również stwierdzano, że nie da się ustalić całościowego i zamkniętego katalogu przedsiębiorstw (zakładów) wprowadzanych w ruch za pomocą sił przyrody, a ocena, czy przedsiębiorstwo lub zakład należy do kategorii wskazanej w art. 435 k.c., musi być dokonywana *in casu* z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności konkretnego przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. Nie jest natomiast uprawnione odnoszenie się wprost do ustaleń sądów dotyczących innych przedsiębiorstw i zakładów, choćby prowadzących analogiczną działalność, bez ustalenia, czy ich struktura, stopień „nasycenia” urządzeniami wprowadzanymi w ruch za pomocą sił przyrody i ich niezbędność dla funkcjonowania jednostki jako całości są porównywalne. Odróżnienie, czy urządzenia wykorzystujące energię mogą być w realiach konkretnej sprawy kwalifikowane jako ułatwiające prowadzenie działalności czy też jako stanowiące jej niezbędny warunek, może być

utrudnione, skoro współcześnie trudno znaleźć zakład pracy, w którym nie są wykorzystywane energia elektryczna, para, gaz, elektryczność paliwa płynne itp. Ponadto kryteria kwalifikujące mają charakter ocenny i zmienny w czasie, z uwagi na szybki rozwój techniki, co zmusza do ciągłej weryfikacji poglądów w tym zakresie. Przykładowo w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 k.c. jest między innymi: kopalnia (zakład górniczy), zakład przemysłowy emitujący substancje trujące, zakład gazowniczy, zakład energetyczny, przedsiębiorstwo transportu kolejowego, państwowy ośrodek maszynowy, przedsiębiorstwo transportowe posługujące się mechanicznymi środkami komunikacji, przedsiębiorstwo tramwajowe, młyn, spółdzielnia kółek rolniczych, przedsiębiorstwo jajczarsko-drobiarskie, przedsiębiorstwo posługujące się statkami powietrznymi do zabiegów agrotechnicznych, przedsiębiorstwo zajmujące się żeglugą morską, przedsiębiorstwo budowlane, terminal kontenerowy, gospodarstwo rolne oraz zakład mechaniki pojazdowej, jeżeli prowadzenie danego rodzaju działalności oraz uzyskiwanie jej efektów pozostaje w bezpośrednim związku ze stanem nasycenia i wykorzystania urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody (orzeczenie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1960 r., I CR 165/60, OSNC 1962 nr 1, poz. 11; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1946 r., C I 179/46, PiP 1949 z. 12; uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 1970 r., III CZP 17/70 i z dnia 5 października 1974 r., III CZP 71/73, OSNC 1975 nr 5, poz. 72; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 maja 1961 r., 3 CR 962/60, OSPiKA 1962, poz. 110; z dnia 10 maja 1962 r., 3 CR 941/61, OSNCP 1963 nr 10, poz. 226; z dnia 1 grudnia 1962 r., 1 CR 460/62, OSPiKA 1964 nr 4, poz. 88; z dnia 24 czerwca 1963 r., 1 CR 499/62, OSNCP 1964 nr 6, poz. 117; z dnia 23 marca 1967 r., I PR 60/67, niepublikowany; z dnia 24 lutego 1971 r., II CR 619/70, OSNC 1971 nr 10, poz. 182; z dnia 22 listopada 1972 r., II CR 458/72, OSNC 1973 nr 7-8, poz. 139; z dnia 5 stycznia 1973 r., II CR 620/72, OSNC 620/72, OSNC 1973 nr 12, poz. 212; z dnia 21 stycznia 1974 r., I CR 762/73, OSNC 1975 nr 4, poz. 61; z dnia 22 lutego 1983 r., I CR 472/82, niepublikowany; z dnia 22 listopada 1972 r., II CR 458/72, OSNC 1973 nr 7-8, poz. 139; z dnia 20 września 1984 r., IV CR 337/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 77; z dnia 27 listopada 1985 r., II CR 399/85, niepublikowany; z dnia 11 stycznia 1990 r.,

I CR 1377/89, OSNCP 1991 nr 2-3, poz. 32; z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 319/00, OSNAPIUS 2002 nr 24, poz. 598; z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 424/00, OSNP 2003 nr 6, poz. 155; z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 1563/00; z dnia 18 września 2002 r., III CKN 1334/00, niepublikowane; z dnia 11 marca 2004 r., II UK 260/03, OSNP 2004 nr 21, poz. 377; z dnia 28 lutego 2007 r., V CK 11/06, niepublikowany; z dnia 23 listopada 2007 r., II PK 93/07, niepublikowany; z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 282/07, OSNC - ZD 2008 nr 2, poz. 54; z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 376/07, OSNC - ZD 2008 nr D, poz. 117; z dnia 9 maja 2008 r., II CKN 360/07, niepublikowany; z dnia 10 października 2008 r., II CSK 232/08, niepublikowany; z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 207/09, OSNC 2010 nr 4, poz. 58; z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 25/12, niepublikowany; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r., I PK 258/07, niepublikowane). Odmawiano natomiast takiego statusu między innymi kinu, aeroklubowi, zakładowi zarządzającemu urządzeniami sygnalizacji świetlnej regulującej ruch drogowy, kurzej fermie, spółdzielni mieszkaniowej, która nie prowadzi działalności w zakresie budownictwa (remontów) w formie wydzielonego zakładu remontowo - budowlanego posługującego się na większą skalę maszynami (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 1975 r., II CR 98/75, OSNCP 1976 nr 5, poz. 113; z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77, niepublikowany; z dnia 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87, OSNCP 1989 nr 7, poz. 145; z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 397/02, niepublikowany; z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 97/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 336; z dnia 4 września 2009 r., III CSK 14/09, niepublikowany).

Przyznając, że nie da się ustalić całościowego i zamkniętego katalogu przedsiębiorstw lub zakładów wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, a oceny, czy w rzeczywistości mamy do czynienia z takim przedsiębiorstwem (zakładem) dokonywać należy *ad casum*, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności danej sprawy oraz charakterystyki działalności ocenianego zespołu składników niematerialnych i materialnych, przeznaczonych do jej prowadzenia w literaturze sugeruje się, że na etapie ustalania, czy przedsiębiorstwo (zakład) wpisuje się w definicję z art. 435 k.c., zaproponować można przeprowadzenie następującego *sui generis* testu: a) identyfikujemy, czy w przedsiębiorstwie wykorzystywane są siły przyrody (w rozumieniu wskazanym powyżej); b) identyfikujemy cel działalności

przedsiębiorstwa (zwłaszcza finalny produkt lub usługę oferowaną przez przedsiębiorstwo); c) „usuwamy” z przedsiębiorstwa element wykorzystywania sił przyrody; d) jeżeli cel działalności przedsiębiorstwa nie jest osiągnięty bez działania sił przyrody, możliwe będzie powołanie się na art. 435 k.c. (przy spełnieniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności wynikających z tego przepisu); e) jeżeli zaś cel ten jest osiągnięty bez działania sił przyrody, nie stosujemy art. 435 k.c. Fras Mariusz (red.), Magdalena Hbdas (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353 – 534), WPK 2018).

Hipotezą normy zawartej w art. 435 § 1 k.c. objęte są sytuacje, gdy szkoda na osobie lub w mieniu wyrządzona została przez ruch tak zdefiniowanego przedsiębiorstwa (zakładu). Ustawodawca wyraźnie łączy powstanie szkody z ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu, a nie z samym użyciem sił przyrody dla jego uruchomienia. Konsekwencją takiej redakcji przepisu jest zaś to, iż już na gruncie art. 152 § 1 k.z., będącego odpowiednikiem obecnie obowiązującego art. 435 § 1 k.c., w literaturze (por. R. Longchamps de Berier, Uzasadnienie projektu Kodeksu zobowiązań, Warszawa 1934 r., s. 221; i także Zobowiązania, Poznań, 1948 r., s. 227; J. Korzonek, I. Rosenbluth, Kodeks zobowiązań - Komentarz, przepisy wprowadzające, wyciąg z motywów ustawodawczych, Kraków 1934 r., s. 392-395) i judykaturze (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 grudnia 1948 r., Wa C 233/48, Zb. Orz. 1949, z. II-III, poz. 64 i z dnia 12 sierpnia 1954 r., II CR 974/54, PiP 1955, nr 1) wyrażano pogląd, że przez ruch przedsiębiorstwa należy rozumieć wszelką jego działalność, a każdy rodzaj ruchu, choćby nie pozostawał w związku przyczynowym z użyciem sił przyrody, jeśli spowodował szkodę, uzasadnia obowiązek odszkodowawczy na podstawie powołanego przepisu. Wprawdzie pojawiały się sugestie, by nie definiować tejże odpowiedzialności tak szeroko i nie obejmować nią szkód zaistniałych w częściach przedsiębiorstwa lub zakładu niemających nic wspólnego z ruchem związanym z użyciem sił przyrody (L. Domański, Instytucje Kodeksu zobowiązań, Warszawa 1936 r., s. 654-655 i T. Dybowski, W sprawie wykładni art. 152 § 1 k.z., Nowe Prawo 1955 nr 7-8, s. 98-103 oraz A. Szpunar, Odpowiedzialność cywilna za wypadki kolejowe, Nowe Prawo 1960 nr 11, s. 1443-1456), jednakże stanowisko to nie zostało podzielone przez większość przedstawicieli doktryny oraz orzecznictwo sądowe. Tak w literaturze jak i

judykaturze dotyczącej wykładni art. 435 § 1 k.c. przyjmuje się, że "ruch przedsiębiorstwa (zakładu)" w rozumieniu tego przepisu trzeba traktować szeroko. Termin ten wyraża ogół działalności organizacyjno-produkcyjnej lub organizacyjno-usługowej, zmierzającej do wytyczonego celu gospodarczego lub społecznego, w której to działalności znajduje wyraz szczególne niebezpieczeństwo szkód dla otoczenia. Wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu ma zatem miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa (zakładu) jako całości. Inaczej rzecz ujmując, ruch przedsiębiorstwa lub zakładu w ujęciu cytowanego przepisu to każda jego działalność, a nie tylko taka, która jest bezpośrednio związana z użyciem sił przyrody i stanowi następstwo ich zastosowania. Pojęcie to odnosi się więc do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości i nie ogranicza się do poszczególnych jego elementów, urządzeń lub agend. Związek pomiędzy ruchem a szkodą występuje wówczas, gdy szkoda powstała w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, choćby nie było bezpośredniej zależności pomiędzy użyciem sił przyrody a szkodą (B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Odpowiedzialność cywilna prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, Warszawa 1967 r., s. 118-132; Z. Radwański, System prawa cywilnego, Prawo zobowiązań - część ogólna, PAN 1981, s. 606-613; Kodeks cywilny - komentarz, pod redakcją E. Gniewka, wyd. 3, Warszawa 2008; System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań - część ogólna, pod redakcją A. Olejniczaka, wydanie 1, Warszawa 2009, Kodeks cywilny - komentarz, pod redakcją K. Pietrzykowskiego, wydanie 5, Warszawa 2008; oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1963 r., II CR 116/63, OSPiKA 1965 nr 5, poz. 94, z glosą A. Szpunara; z dnia 22 listopada 1972 r., II CR 458/72, OSNCP 1973 nr 7-8, poz. 139; z dnia 9 lutego 1976 r., IV CR 2/76, LEX nr 7799; z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 190/00, LEX nr 52421; z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 319/00, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 598; z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 424/00, OSNP 2003 nr 6, poz. 155; z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 1563/00, LEX nr 52720; z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 97/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 336; z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 360/07, LEX nr 424387; z dnia 22 lipca 2008 r., II PK

360/07, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 316 i z dnia 10 października 2008 r., OSNC-ZD 2010 nr 1, poz. 1).

Artykuł 435 § 1 k.c. wprowadza tak zwaną rozszerzoną odpowiedzialność przedsiębiorstw wprowadzanych w ruch za pomocą sił przyrody opartą na zasadzie ryzyka, jednak odpowiedzialność ta istnieje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa. Nie istnieje domniemanie, że szkoda powstaje w związku z ruchem przedsiębiorstwa i okoliczność tę należy wykazać, przy czym ciężar dowodu spoczywa zgodnie z ogólnymi zasadami (art. 6 k.c.) na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, to znaczy na powodzie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1977 r., IV CR 185/77, LEX nr 7942).

Przyjęcie, że dany podmiot jako prowadzący przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody, może ponosić odpowiedzialność za szkodę spowodowaną ruchem tego przedsiębiorstwa w oparciu o przepis art. 435 § 1 k.c., nie przesądza automatycznie o tym, że w konkretnych, ustalonych okolicznościach faktycznych, zachodzi podstawa do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej za szkodę, jakiej doznał powód. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 435 § 1 k.c. jest także istnienie, zgodnie z art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c., adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 1977 r., IV CR 185/77, niepublikowany oraz z dnia 24 lutego 1981 r., IV CR 17/81, OSNC 1981 nr 11, poz. 216). W wyroku z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 360/07 (niepublikowanym), podobnie jak w orzeczeniu z dnia 11 grudnia 1963 r., II CR 116/63 (OSPika 1965 nr 5, poz. 94), Sąd Najwyższy przyjął, że na gruncie art. 435 § 1 k.c. związek przyczynowy pomiędzy ruchem a szkodą występuje już wtedy, gdy uszczerbek nastąpił w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa.

W doktrynie prawa wyrażany jest również pogląd, który wprawdzie nie zrywa z koncepcją zastosowania reguły adekwatnego związku przyczynowego z art. 361 § 1 k.c. do opartej na zasadzie ryzyka odpowiedzialności odszkodowawczej prowadzących na własny rachunek przedsiębiorstwa lub zakłady wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody, jednakże stanowisko to modyfikuje, przyjmując, że art. 435 § 1 k.c. wprowadza domniemanie adekwatności szkody (jako skutku) w stosunku do

ruchu przedsiębiorstwa (jako źródła uszczerbku), co zwalnia poszkodowanego z obowiązku wykazania, że szkoda stanowi normalne następstwo owego ruchu. Domniemanie to jest wzruszalne, ale może być ono obalone wyłącznie przez wykazanie jednej z okoliczności egzoneracyjnych określonych w tym przepisie (B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Odpowiedzialność cywilna prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, Warszawa 1967, s. 122).

Należy wreszcie wspomnieć o reprezentowanym na gruncie doktryny prawa poglądzie, w myśl którego unormowanie art. 435 § 1 k.c. ustanawia wyjątek od zasady adekwatności związku przyczynowego z art. 361 § 1 k.c. jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej i dla obciążenia prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody za wyrządzoną szkodę wystarcza, aby między szkodą a ruchem przedsiębiorstwa (zakładu) istniał związek przyczynowy w rozumieniu teorii równowartości przyczyn (*conditio sine qua non*). Ruch przedsiębiorstwa (zakładu) mógłby być jedną z kilku przyczyn, które łącznie doprowadziły do powstania szkody, a odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład byłaby wyłączona tylko wtedy, gdy do przebiegu zdarzeń włączyłaby się, jako ogniwo przyczynowe, jedna z okoliczności egzoneracyjnych (T. Dybowski, System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, Prawo zobowiązań - część ogólna, pod redakcją Z. Radwańskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 269-270; M. Safjan, Kodeks cywilny. Komentarz, t. 1, pod redakcją K. Pietrzykowskiego, wyd. 5, Warszawa 2008, s. 1373-1374). Warto zauważyć, że taki właśnie rodzaj związku przyczynowego uważany był i jest za jedno z kryteriów kwalifikacyjnych wypadki przy pracy w rozumieniu tak art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), jak i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.).

W świetle wyżej wskazanych rozważań jako bezsporna jawi się konkluzja, że zastosowana jako źródło energii siła przyrody powinna stanowić siłę napędową całego przedsiębiorstwa lub zakładu, bez której niemożliwe byłoby prowadzenie przez przedsiębiorcę działalności produkcyjnej lub usługowej i osiągnięcie zakładanych celów, dla których działalność tę uruchomiono. Ocena, czy siły przyrody

stanowią tak rozumiana siłę napędową całego przedsiębiorstwa lub zakładu, nie budzi wątpliwości, gdy przedsiębiorca prowadzi działalność o jednym lub zbliżonych do siebie profilach. Sytuacja staje się bardziej skomplikowana, jeśli przedmiot tej działalności jest wielobranżowy i obejmuje niejednokrotnie bardzo zróżnicowane przedsięwzięcia produkcyjne lub usługowe. To, że dla wykonywania niektórych produktów lub świadczenia niektórych usług przedsiębiorca nie korzysta z urządzeń zasilanych siłami przyrody, nie oznacza, iż nie prowadzi przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch przy pomocy tychże sił, jeżeli dla prowadzenia zasadniczej działalności firmy konieczne jest zastosowanie źródeł energii wytwarzanych przez zjawiska przyrodnicze. Niezależna od użycia sił przyrody dodatkowa – obok głównej, opartej na wykorzystaniu owych sił – działalność produkcyjna lub usługowa nie wyklucza zatem odpowiedzialności przedsiębiorcy za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa (zakładu), wywodzonej z art. 435 § 1 k.c.

Z taką zaś sytuacją możemy mieć do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Pracodawcą jest bowiem Spółdzielnia w K.. Sąd Okręgowy ujmując pozwanej statusu przedsiębiorstwa (zakładu) wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody przyjął, że spółdzielnia mieszkaniowa za główną swoją działalność uznaje zapewnianie potrzeb mieszkaniowych swoim lokatorom. Takie stanowisko uznać należy co najmniej za przedwczesne.

Obecnie nazwa podmiotu nie decyduje automatycznie o rodzaju prowadzonej przez niego działalności. Akcentowany w wyżej wskazanym orzecznictwie rozwój gospodarczy powiązany z ogromnym rozwojem techniki zapewnia dostępność różnych rozwiązań technicznych jak i możliwość wykonywania wielu zadań, w oparciu o różne formy prawne i organizacyjne, w różnych konfiguracjach, a to sprzyja prowadzeniu wielozakresowej działalności przez podmioty gospodarcze. Tym niemniej dla określenia statusu danego podmiotu pod kątem przesłanek z art. 435 k.c. jako szczególnie istotne i definiujące jest ustalenie głównej, wiodącej działalności na której opiera się istnienie i funkcjonowanie podmiotu, a bez której dany podmiot nie mógłby osiągnąć swojego celu ustalonego w przepisach wewnętrznych i dla których został powołany. Dla określenia statusu wymagane jest traktowanie przedsiębiorstwa (zakładu) jako całości.

Wracając na grunt przedmiotowej sprawy, w uwzględnieniu wyżej podanych zapatrywań i konkluzji istotne staje się poczynienie szczegółowych ustaleń dotyczących rodzaju faktycznie prowadzonej przez Spółdzielnię działalności, form jej prowadzenia, sposobu jak i zakresów. Pomocne w tym zakresie będą zapisy zawarte w Statucie pozwanej Spółdzielni w powiązaniu z informacjami uzyskanymi z innych zaoferowanych przez strony źródeł dowodów. Ze Statutu pozwanej wynika, że „Celem Spółdzielni jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin, przez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych lub domów jednorodzinnych, a także lokali o innym przeznaczeniu oraz w miarę możliwości innych potrzeb wynikających z zamieszkiwania w spółdzielczym osiedlu (§ 4 Statutu). Przedmiotem działalności Spółdzielni jest: 1) kupno i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek, 2) wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi, 3) pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, 4) zarządzanie nieruchomościami wykonywane na zlecenie, 5) realizacja projektów budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków, 6) roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieskalnych, 7) działalność związana z kulturą, rekreacją i sportem. Powyższy przedmiot działalności Spółdzielni realizuje przez między innymi: 1) budowanie lub nabywanie budynków w celu ustanowienia na rzecz członków Spółdzielni spółdzielczych lokatorskich praw do znajdujących się w tych budynkach lokali mieszkalnych, 2) budowanie lub nabywanie budynków w celu ustanowienia na rzecz członków Spółdzielni odrębnej własności znajdujących się w tych budynkach lokali mieszkalnych lub lokali o innym przeznaczeniu, a także ułamkowego udziału we współwłasności w garażach wielostanowiskowych, 3) budowanie lub nabywanie budynków w celu wynajmowania znajdujących się w tych budynkach lokali mieszkalnych lub lokali o innym przeznaczeniu, 4) budowanie lub nabywanie budynków w celu sprzedaży (§ 5 Statutu). Dla realizacji zadań określonych w § 5 Spółdzielnia: 1) prowadzi działalność inwestycyjną w zakresie budownictwa mieszkaniowego, 2) zarządza nieruchomościami, 3) prowadzi działalność społeczną, oświatową i kulturalną (§ 6).

Jak wynika z pobieżnej analizy treści powyższych uregulowań zawartych w Statucie, działalność Spółdzielni przewidziana jest na wielu polach, w tym również w

zakresie robót budowlanych związanych z wnoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych. Nie jest jednak znana skala i zakres tej działalności budowlanej. W tym miejscu warto wskazać na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 97/05 które uzależnia nabycie przez Spółdzielnię mieszkaniową statusu przedsiębiorstwa wprowadzającego w ruch za pomocą sił przyrody od prowadzenia przez spółdzielnię działalności w zakresie budownictwa.

Istotną kwestią pozostaje również rola jaką spełnia w strukturach Spółdzielni kotłownia, w szczególności czy i w jakim zakresie dla realizacji celów spółdzielni konieczne jest jej funkcjonowanie. Jakie jest jej znaczenie dla Spółdzielni. Działanie kotłowni polega na spalaniu paliwa (np. gazu, oleju, węgla) lub wykorzystaniu energii elektrycznej do wytworzenia ciepła, czy ciepłej wody użytkowej, które są przekazywane do odpowiednich instalacji. Wymaga wyjaśnienia jaki rodzaj zadań spełnia kotłownia (ogrzewanie, zaopatrzenie w ciepłą wodę itp.), ile obejmuje budynków mieszkalnych, użytkowych oraz w jaki sposób ciepło, czy ciepła woda są dystrybuowane i jaki obszar Spółdzielni swoim zasięgiem obejmuje kotłownia. Nie bez znaczenia pozostaje ustalenie czy kotłownia funkcjonuje cały rok czy też jedynie w sezonie grzewczym. Istotna jest również odpowiedź na pytanie, czy mając na uwadze warunki klimatyczne w naszym kraju, Spółdzielnia Mieszkaniowa może realizować swoje cele związane z zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych bez funkcjonowania kotłowni.

Tak więc wymagane jest zgłębienie struktury organizacyjnej Spółdzielni, dokładna analiza jej funkcjonowania, co umożliwi ustalenie zakresów i rodzajów prowadzonej działalności przez Spółdzielnię (przykładowo mieszkaniowa, budowlana, remontowa) jak i ustalenie która działalność jest główna, a która poboczna (na przykład w wartościach procentowych). Powyższe pozwoli na wyselekcjonowanie głównej, wiodącej gałęzi w funkcjonowaniu Spółdzielni, a która dopiero zdefiniuje charakter działalności prowadzonej przez Spółdzielnię oraz pozwoli ustalić czy uzyskiwanie efektów z tej właśnie działalności pozostaje w bezpośrednim związku ze stanem nasycenia i wykorzystania urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody. Innymi słowy kluczowe jest zatem zbadanie w okolicznościach konkretnego przypadku, czy działalność wprowadzana w ruch za pomocą sił przyrody jest dla Spółdzielni zasadnicza czy tylko wspomagająca.

W literaturze powstałej już na gruncie uregulowań kodeksu cywilnego zaproponowano, aby jako przedsiębiorstwa lub zakłady wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody traktować takie, których istnienie w danych warunkach czasu i miejsca jest uzależnione od wykorzystania sił przyrody jako siły napędowej, bądź które bez użycia tychże sił nie osiągnęłyby celu gospodarczego, dla którego zostały stworzone. Możliwe jest również skorzystanie w wyżej opisanego testu którego wynik zobrazuje charakter Spółdzielni, z tym że koniecznym pozostaje uprzednie poczynienie szczegółowych ustaleń faktycznych.

Tak więc dla możliwości zastosowania art. 435 § 1 k.c. w stosunku do pozwanej Spółdzielni konieczne jest wyjaśnienie, czy globalny cel pracy Spółdzielni uzależniony jest od użycia sił przyrody oraz czy korzystanie z tych sił stanowi *conditio sine qua non* istnienia Spółdzielni w tym sensie, że cała jej struktura, system organizacji pracy dostosowany jest do sił przyrody jakimi się ona posługuje. Spółdzielnia Mieszkaniowa, której główny cel funkcjonowania jest zależny od użycia sił przyrody jest przedsiębiorstwem poruszonym siłami przyrody i będzie ponosić odpowiedzialność na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone jej ruchem.

Pozytywna odpowiedź na powyższy problem wskaże zasadę odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku jakiemu uległ powód wynikającą z art. 435 k.c. i otworzy przestrzeń do rozpoznania zasadności roszczeń objętych pozwem.

Z kolei negatywna konkluzja sprowadzająca się do wyeliminowania jako podstawy odpowiedzialności pozwanej Spółdzielni za skutki wypadku przy pracy powoda art. 435 k.c. wymusi konieczność zbadania alternatywnej podstawy odpowiedzialności upatrywanej w art. 415 k.c.

W tym zakresie koniecznym będzie uwzględnienie przez Sąd orzecznictwa przyjmującego, iż to pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników poprzez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a w szczególności organizować pracę w sposób zapewniający takie warunki (art. 207 § 2 pkt 1 k.p.). Pracodawca w związku z tym jest obowiązany zaznajamiać pracowników z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac, jak również wydawać szczegółowe instrukcje i wskazówki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy. Powinnością pracodawcy jest

zatem nie tylko zapoznanie pracownika z ogólnymi przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, ale także wskazanie na konkretne zagrożenia występujące na stanowisku pracy, na którym pracownik będzie wykonywał swoje obowiązki. Uszczegółowienie wynikające z art. 226 k.p. i 237⁴ § 2 k.p. obowiązku oceny ryzyka zawodowego i wydawania przez pracodawcę stosownych instrukcji zawierają przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2011 r., II PK 324/10, LEX nr 1095828).

Należy przy tym wyjaśnić, że pracodawca nie może zwolnić się od odpowiedzialności związanej z niezachowaniem przepisów bhp zarzutem, że również pracownik nie dopełnił obowiązków z zakresu bhp. Stanowisko powyższe zostało zaakceptowane przez Sąd Najwyższy także w wyroku z 3 sierpnia 2007 r., I UK 367/06 (OSNP 2008 nr 19-20, poz. 294). W przypadku gdy odpowiedzialny broni się wykazywaniem, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego (osoby trzeciej), nadal przyjmuje się jego odpowiedzialność, gdy udowodnione zostało, że obok tej przyczyny działała inna, która istniała po jego stronie. Odpada także wyłączna wina poszkodowanego wówczas, gdy wprowadzie poszkodowanemu można zarzucić niewłaściwe zachowanie się, jednak wypadek i tak by nastąpił (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2017 r., III PK 57/16, LEX nr 2269083).

Odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy za skutki wypadku przy pracy uwarunkowana jest wykazaniem przez pracownika w toku procesu, że w konkretnych okolicznościach faktycznych praca została zorganizowana nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku, albo że istniejące realne zagrożenia przy jej wykonywaniu nie zostały rozpoznane przez pracodawcę, wobec czego pracownik nie miał o nich żadnej wiedzy, albo zagrożenia faktycznie rozpoznane nie zostały wyeliminowane przez pracodawcę, co naraziło na uszczerbek zdrowie pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2015 r., II PK 170/14, LEX nr 1681882).

W uzasadnieniu wyroku w sprawie III PK 146/15 Sąd Najwyższy stwierdził również, że pracodawca w wypełnieniu postanowień art. 15 k.p. i art. 94 pkt 4 k.p. nie może poprzestać na respektowaniu wiążących w tej materii reguł prawnych. Pracodawca zobowiązany jest nie tylko do realizowania powszechnie

obowiązujących przepisów bhp, jego zadanie sprowadza się również do zagwarantowania faktycznego bezpieczeństwa. Kontekst ten stanowi perspektywę weryfikacji bezprawności zachowania pracodawcy, a pośrednio do zakresienia związku przyczynowego występującego między jego zachowaniem a szkodą, którą doznał pracownik. W orzecznictwie przyjmuje się, że uchybienia pracodawcy w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa mogą przybierać różną postać. W wyrokach Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r., II UKN 522/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 374 i z dnia 14 września 2000 r., II UKN 207/00, OSNAPiUS 2002 nr 8, poz. 191, zwrócono uwagę na potrzebę zapewnienia pracownikowi sprawnych narzędzi pracy, w wyroku Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 584/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 636, zaakcentowano konieczność zastosowania wszelkich dostępnych środków organizacyjnych i technicznych w celu ochrony zdrowia pracowników (personelu medycznego) przed zakażeniem wirusową chorobą zakaźną. Na zasadzie art. 415 k.c. odpowiada również pracodawca, który zatrudnia pracownika na niewłaściwie przygotowanym stanowisku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r., II UKN 620/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 367), a także w razie wadliwej organizacji pracy (wyroki Sądu Najwyższego: z 13 maja 2004 r., II UK 371/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 427; z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 108).

Przeprowadzone rozważania upoważniają do postawienia tezy, że odpowiedzialność pracodawcy na podstawie art. 415 k.c. ma miejsce także w wypadku niezapewnienia przez pracodawcę bezpiecznych warunków pracy, gdy wskazania w tym względzie nie wynikają z norm prawnych.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznając brak zawinienia po stronie pozwanej wskazał, że nierówności terenu, na którym pracował powód wpisane zostały w warunki jego pracy. W konsekwencji Sąd odstąpił od badania czy warunki pracy powoda odpowiadały zasadom BHP. Takie stanowisko Sądu jest nieuprawnione i nie znajduje uzasadnienia w szczególności już tylko w świetle wniosków opinii biegłego wydanej w sprawie.

Nieprawidłowa wykładnia powołanych przepisów i ich subsumcja do niedostatecznie wyjaśnionego stanu faktycznego sprawy sprawia, że uzasadnione okazały się zarzuty kasacyjne naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu

zaskarżonego wyroku. Z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzeczono zatem jak w sentencji.

DEL
[r.g.]